



## Całkowite fiasko narad londyńskich

# Francuzi opuścili konferencje

### Bevin pragnący zbudować w Zagłębiu Ruhry arsenal przeciwko Europie Wschodniej doznał sromotnej porażki

LONDYN. (PAP). Korespondent dyplomatyczny „Daily Worker” komentując niepowodzenie konferencji 6 państw w Londynie w sprawie przyszłości Niemiec, pisze m. in.: „Presja francuskiej opinii publicznej zmusiła delegację rządu francuskiego do opuszczenia konferencji.

Obecna sytuacja komentowana jest jako grożąca zupełnym fiaskiem. Gorączkowa walka o zachodnie Niemcy zagraża równocześnie załamaniem się całej struktury bewinowskiej Unii Zachodniej.

Dyplomaci francuscy twierdzą, że min. Bevin tak bardzo chciał przypodobać się Ameryce i zbudować w Zagłębiu Ruhry ośrodek przeciwko Europie wschodniej, że gotów był poświęcić wszystkie interesy krajów zachodnio-europejskich, nie wliczając interesów brytyjskich. To samo gotowi byli uczynić przedstawiciele rządu francuskiego w zamian za jakikolwiek bądź gest Ameryki, który by mógł uratować politykę rządu francuskiego w oczach francuskiej opinii

publicznej. Właśnie w najbardziej krytycznym momencie wyszła na jaw wymiana dyplomatyczna między Moskwą i Waszyngtonem. Opublikowany list Stalina do Wallace'a, doprowadził do wielkiego oburzenia francuskiej i amerykańskiej opinii publicznej przeciwko polityce departamentu stanu, którą minister Bevin tak niewolniczo naśladował.

Ze strony Foreign Office i ambasady brytyjskiej w Paryżu czyniono rozpaczliwe wysiłki w celu przekonania Francuzów o koniecz-

ności dalszego prowadzenia rozmów londyńskich w sprawie Niemiec. Jest to zrozumiałe wobec tego, że otwarte zerwanie rozmów londyńskich byłoby z punktu widzenia Bevina katastrofą.

## Wymiana not Polska - Egipt

KAIR (PAP). — W odpowiedzi na protest rządu polskiego w związku ze zbombardowaniem przez samoloty egipskie statku polskiego „Le-want” w porcie Tel - Aviv, min. spraw zagranicznych Egiptu zakomunikował, że zbombardowanie Tel Avivu niezbędne było ze względów wojskowych.

Minister wyraża przekonanie, że niefortunny wypadek nie naruszy przyjaznych stosunków pomiędzy Egiptem a Polską. Zdaniem ministra podobne wypadki nie powtarzają się, o ile statki zastępują się, do ostrzeżenia, ogłoszonego przez rząd egipski, o niebezpieczeństwie zbliżania się do portów egipskich wód terytorialnych.

## Nowy min. rolnictwa USA

LONDYN (PAP). — Truman zwrócił się do Senatu o zatwierdzenie nominacji dotychczasowego wiceministra rolnictwa Charlesa Franklina Brannana na stanowisko min. rolnictwa.

Dotychczasowy min. rolnictwa USA Clinton P. Anderson ustąpił ze swego stanowiska.



„Lunacy ze „Służby Polsce” szybko pozyskali sobie sympatię. Po wyczerpującej pracy — smakują obfity

## Nauczyciele - siewcami k...

### Dalsze obrady ZNP w Poznaniu

POZNAŃ. W dalszym ciągu obrad Zjazdu nauczycielstwa przewodniczący odczytał treść depeszy do Prezydenta R.P. w której Zjazd delegatów do Prezydenta wyraża skierowaną do niego prośbę, aby w imieniu rządu zapewnił, że w pracy nad wychowaniem nowego człowieka, nauczycielstwo stanie się czołowym hufcem siewców i budowniczych kultury narodowej. „Dumni z zaufania - brzmii depesza — jakże pokładasz Obywatelu Prezydencie w nauczycielach polskich, przeciwstawimy zakusom wstępczności na młodzież polską — niezłomną wolę nauczycielstwa, krzycząc i pogłębiając zasady postępu i demokracji ludowej”. Ponadto Zjazd uchwalił teksty depesz do marszałka sejmu

Kowalskiego i Marszałka Roli-Zygmierskiego.

Po przemówieniu prezydenta, nauczyciele bułgarski i albański zabrał głos profesor Ptasnik, który m. in. powiedział: „Najcenniejszą walutą, którą jest w Polsce praca s. robotnika, górnika, metal. włókniarza, nauczyciela i p. sora”.

## Zawieszenie bro...

### przesunięte o 48 god.

NOWY JORK (PAP). — Bezpieczeństwa postanowia przysięć do godz. 16 we środę ostateczny termin ogłoszenia rozejmu w P. stynie.

Na posiedzeniu odczytano depeszy rządów Libanu, Syrii i Iraku żądające przestąpienia ostatecznego terminu, ponieważ wezwanie Rady Bezpieczeństwa dotarło do stolicy tych krajów już po upływie wyznaczonego pierwotnie terminu.

Zadanie państw arabskich o przesunięcie terminu zawieszenia broni, zostało oparte przez Brytyjczyków Cadogana.

W Jerozolimie trwałymi. Artyleria arabska bezustannie starała się zniszczyć.

Po raz pierwszy od początku wojennych samoloty egipskie pojawiły się nad Jaffą, zajęta przez wojska żydowskie. Wobec tego, w celu obrony przeciwlotniczej samoloty musiały zawrócić w kierunku północnym nie zrzucając bomb, zrzuciły one swe ładunki w okolicy Tel - Avivu, powodując kilka ofiar w ludziach.

## Bestialskie morderstwa...

### pod Przasnyszem

PRZASNYSZ (PAP). — Wcześniejsze morderstwa w czasie podległości PPR ob. Jerzy Woźniak oraz sekretarz zarządu gminnego Stanisław Szulc.

24-letni Jerzy Woźniak, went wojewódzkiej szkoły, był aktywnym członkiem ZWM. 19-letni Stanisław Szulc do żadnej organizacji nie należał.

Bandyci zrabowali swym ofiarom większą ilość pieniędzy. Pościg za zbrodniarzami w...

## Analogasi plądrują Berlin

### Frankfurt - stolicą Niemiec zachodnich

BERLIN. (PAP). Dziennik „Neues Deutschland” pisze, że

trwa nadal systematyczne plądrowanie Berlina i wywożenie urządzeń fabrycznych do stref zachodnich. Mimo zakazu, wydane go przez władze radzieckie, firmy mające swą siedzibę w zachodnich sektorach Berlina znajdują sposoby wywożenia maszyn, mebli, obrabiarek, rysunków technicznych itp. Wielkie koncerny jak Siemens, AEG i Telefunken rozbudowały swoje fabryki w strefach zachodnich, urządzając je kosztem zakładów berlińskich.

Trzy zachodnie mocarstwa okupacyjne zmierzają do utworzenia zachodnich Niemiec z Frankfurtem jako stolicą, wobec czego popierają ogłanianie fabryk berlińskich ze względów o prosto konkurencyjnych. Dziennik zwraca się do radzieckiej administracji wojskowej z prośbą o zastosowanie kontroli, aby ocalić Berlin od niepewetowanych strat.

## Wieś dolnośląska

Polacy z województw centralnych mało orientują się w życiu Dolnego Śląska. Wiedzą, że istnieje Wrocław, Wałbrzych i trochę więcej informacji mają o Solcu czy Szklarskiej Porębie, ale o tym, jak ciężka i równocześnie jak owocna jest praca całego Dolnego Śląska - niewielu ludzi w Polsce ma dostateczne pojęcie.

A Śląsk ma się czym pochwalić. Jedną z największych bolączek naszego terenu były odłogi. Niemcy zostawili zniszczone osiedla, zamknięte pola. Wojna zniszczyła żywy inwentarz i maszyny rolnicze. Osadnik musiał zacząć gospodarkę na roli dosłownie z niczym.

W pierwszym roku polskiej gospodarki na Dolnym Śląsku tylko niewielkie obszary zostały zaorane. Następne lata zaznaczyły się coraz lepszymi wynikami, ale szybkie i całkowite zlikwidowanie odłogów było niemożliwością. Wściealkowicie szałone uniemożliwiały osadnictwo. Trzeba było najpierw być rolnikowi dach nad głową, a dopiero później można było zabrać się do uprawy ziemi.

Na zeszedłorożną jesień i wiosnę bież. roku przewidywano do uprawy 129 tys. ha odłogów. Rolnik dolnośląski nie tylko wykonał plan w 100 procentach, ale nawet plan ten i rze krocił. Zaorano i obsiano tereny, które miały być wzięte pod uprawę dopiero na jesień. Zostało jedynie na całe województwo 45 tys. ha nieużytków, które bez specjalnych robót odwadniających itp. w ogóle nie nadają się do uprawy.

W psychice osadników nastąpił znaczący zwrot. Gdy w pierwszych dwóch latach nie troszono się o „beznamiętne” grunty, dziś olnik uprawia każdy, nawet nie należący do niego strawek pola.

Zagadnienie oświaty rolniczej, współzawodnictwo gromad w dziedzinie czystości, ciepłota chwasów i skądinąd, należącej konserwacji maszyn - stosowane jest na coraz szerszą skalę.

Polska wieś dolnośląska zdaje dobre egzamin.

## Truman rozpoczyna kampanię wyborczą

### WASZYNGTON (PAP). — W

pierwszych dniach czerwca prezydent Truman rozpoczyna kampanię przedwyborczą. W dniu 3 czerwca Truman opuścił Waszyngton i następnego dnia będzie przemawiał w Chicago. Następnie prezydent wyśle przemówienia w miastach Omaha, Seattle, Berkeley i w Los Angeles.

## GRUZU CHYBA U NAS NIE BRAK...

Przy ul. Świdnickiej we Wrocławiu ruszyła po raz pierwszy wielka kruszarka. Tora wiele gruz na trzy sorty żwiru. Podobno Wrocław posiada kilka takich maszyn. Przystąpiłyby one znakomicie tempo odgruzowania miasta.

Dotychczas jednak kruszarki kopaczki i zgarniacze stoją bezużytecznie lub wysyłane są do Warszawy. Czy rzeczywiście nie potrzebne są u nas? Chyba materiału do przemiatu im w starczy...

## Stymery ODRY

### NARESZCIE MAMY POLSKIE WIDOKÓWKI

Nareszcie znikną, ze sklepów pocztówki niemieckie z widokami doinośląskich miast, sprzedawane dotychczas przez mniej uświadomionych kupców. Gdy po pierwsze - za sprzedawanie takich pocztówek grozi kara, a po drugie ukazują się już pocztówki polskie z

widokami Wrocławia i innych miejscowości, wydane przez wydawnictwo Uczestników Walki Zbrojnej.

### AUTOCHTONKA, PRZODOWNICZKA PRACY

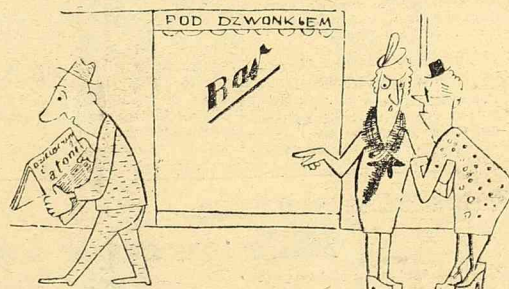
W młodzieżowym współzawodnictwie pracy w hucie „Bobrek” na Śląsku Opolskim bierze udział 600 pracowników. Pierwsze miej-

scę w ich dziedzinie zajęła autochtonka Kopczyk, która wykonuje 359 procent normy.

### NOWA WIĘZ PRZYJAŹNI

28 maja odbędzie się uroczyste otwarcie odbudowanego mostu kolejowego długości 127 metrów przez rzekę Odrę na linii Wodzisław - Bohumin.

Przed kilku dniami firma Gościński i Mroczek z Warszawy, prowadząca odbudowę mostu, zakończyła wszystkie prace i most przekazała do użytku.



Odłdak zaczął czytać powieść „Dziewczyna i atom” w „Słowie Polskim” — nawet baru” nie widzi...



# „Droga do nieba - służba Ojczyźnie”

Papież Pius XII w swoim liście do metropolitów biskupów poruszył między innymi sprawę przyszłości Niemc...

Wzywając „katolików wschodniemiemieckich” o szczególnej sympatii, papież pociesza ich słowami św. Piotra: „Złóżcie na Niego wszystkie swoje troski, ponieważ On umie się za was!”.

Niedwuznacznie papież Pius XII wypowiada się za powrotem Niemców na ziemi polskiej. Każę im ufać i oczekiwać. Przyłącza nawet gospodarcze argumenty, zaczerpnięte z arsenału antypolskiej i proniemieckiej propagandy Bluma — Bevina i Marshalla.

Przeclamyamy oczy ze zdziwienia. Przecież dla Polaków zapowiedzi te oznaczają nowy germański najazd. Dla nas i dla całej słowiańszczyzny, a w konsekwencji dla całej Europy, oznaczają nowy najazd ludobójców zlejących żądzą odwetu, oznaczają pogrzebanie nadziei ludzkości na pokój.

Wskazywając na to, że w chwili zabrania głosu biskupowie nie znaleźli w swoich polach katolickich sumienia...

Jakże inne stanowisko wobec spraw swego narodu i swojego państwa zajął papież? W liście papieskim nie ma ubolewania nad moralnym upadkiem niemieckiego narodu. Nie ma wezwania do pokuty i zadocenywienia. Jest natomiast wezwanie do zgody, do wzmożonych wysiłków i niestracenia nadziei na przyszłość.

W liście polskich biskupów o tych sprawach mowy nie ma. Chleb powszedni, o którego dostatek walczy heroicznie polski chłop i polski robotnik, potraktowany jest jako symbol światopoglądu, z którym episkopat chce walczyć.

Czyżby w Polsce, dzwigającej się z wojennych ruin, wszyscy już mieli chleba pod dostatkiem? Czy „walka o warunki bytu” i „rekordowa wydajność pracy” mogą być stawiane w jednym rzędzie ze umniejszaniem wysiłki w tej dziedzinie? W liście episkopatu nie tylko nie ma ani jednego słowa obrony naszych praw, ale nie ma nawet wyrażenia: Polska.

Wspominając biskupi, że dzieje na szczełstaliowali meżowie o światopoglądzie chrześcijańskim. Istotnie warto tradycje te przypomnieć. Warto przypomnieć już nie tylko dlatego, aby wiedzieli, kto zależył biskupstwa we Wrocławiu, w Kolo-brzeżu, w Kwidzynie i w Kamieniu. Właśnie w tym samym Wrocławiu, gdzie papież Pius XII chciał widzieć tylko „wspaniałą dumę wschodniemiemieckich katolików”.

Warto przypomnieć te tradycje również i dlatego, aby wiedzieli, jak daleko odbiega list episkopatu od chrześcijańskiego światopoglądu, a zarazem jednego z najważniejszych pisarzy i patriotów, który napisał przed wiekami:

„A jeśli komu droga otwarta do nieba, to tym, co służy Ojczyźnie”.

# Londyńska konferencja sześciu

Londyn, w maju. PIERWSZA wiadomość o przebiegu odbywającej się w Londynie owianej tajemnicą konferencji anglo-amerykańsko-francuskiej z udziałem przedstawicieli Belgii, Holandii i Luksemburga w sprawie Niemiec, dotarła do publiczności londyńskiej za pośrednictwem wydawanego w Paryżu dziennika amerykańskiego.

Wspomniana konferencja miała, jak wiadomo, na celu usankcjonowanie całkowitej zmiany polityki państw zachodnich z W. Brytanią i Francją na czele wobec Niemiec, czego w sposób jak się wydaje bardzo stanowczy, domaga się Waszyngton. Chodzi tu m. in. o tak doniosłe sprawy, jak stworzenie trwałego przedziału

MIEDZY NIEMCAMI ZACHODNIMI I WSCHODNIMI, popołanie do życia rządu zachodniemiemieckiego, przywrócenie Niemcom zachodnim roli głównego ośrodka przemysłowego i gospodarczego (oczywiście pod „opieką” amerykańską) w Europie przynajmniej zachodniej.

Rozmowy na ten temat w tym samym gronie zaczęto, jak pamiętamy, prowadzić w lutym.

Obecnie, sądząc z ostrożnych i dyskretnych napomknien prasy, odnosi się wrażenie, iż zarówno Francja, jak i kraje należące do Beneluxu „rozumieją” konieczność nowej polityki niemieckiej projektowanej przez Anglosasów, która też już w najbliższej przyszłości będzie można zacząć zupełnie oficjalnie i otwarcie realizować.

Postawie więc teraz zagadnienie podpisania w Brukseli układu dotyczącego tzw. „unii zachodniej” przez W. Brytanię, Francję i trzy kraje grupy Beneluxu. Układ ten niewątpliwie szeregim swych klauzul zmusza czterech sygnatariuszy „kontynentalnych” do poważniejszego niż poprzednio liczenia się z poglądami brytyjskim.

## Z bliska i z daleka

DAR POŁONII AMERYKAŃSKIEJ  
Polonia ze stanu Maryland ofiarowała dla Polski dwa embulase marki „Cadillac”, wartości 10,000 dolarów. Dar odpłynął do kraju na okręcie „Batory”.

TERROR W GRECJI TRWA  
W Rumeli faszyści rozstrzelali 12 niewinnych obywateli. W Lamie a-rezoltowano 210 osób, w Aleksandropolisie wstrącono do więzienia ponad 300 obywateli, 63 mieszkańców Karpenisu zesłano na wyspę.

REKORD SZYBKOŚCI NA SAMOLOCIE  
Pewna Amerykanka pobila rekordem światowy rekord szybkości na samolocie. Osiągnęła ona na samolocie typu Mustang 720 km/godz. na dystansie 2,000 km.

## Z tamtej strony Odru

### Hitlerowcy w łaskach

Już kilkakrotnie pojawiały się na łamach naszej prasy rewelacyjne wiadomości o istnieniu w sercu Niemiec, w Berlinie, oddziałów t. zw. „Czarnej Gwardii”. Ostatnio dziennik „Berliner Zeitung” przyniósł garść szczegółów, dotyczących zarow no działalności, jak też metod rekrutacji do tych oddziałów, będących złączkami regularnej armii niemieckiej.

„Czarna Gwardia” powstała z inicjatywy i pod opieką Amerykanów. Zolnierze „Czarnej Gwardii” rekrutują się z b. oficerów zawodowych „Wehrmachtu”, członków SS, SD, oraz Hitler-Jugend. Jak pisze dziennik, w szerebach gwardii znalazło przytułek także wielu zbrodniarzy wojennych. Natomiast b. więźniowie polityczni ani ochotnicy nie są przyjmowani.

„Czarna Gwardia” stacjonowana jest w Berlinie i liczy 3 kompanie o łącznej liczbie około 2000 osób. Czarnogwardzieli odbywają ćwiczenia bardzo zbliżone do amerykańskich

mi w ich całej polityce zagranicznej. Nie mniejsze na pewno ma znaczenie podpisanie w Waszyngtonie ustawy

### O „POMOCY MARSHALLOWSKIEJ”

Ponieważ o warunkach, na jakich poszczególne kraje będą te „pomoc” otrzymywać, powiedziano tylko parę ogólników, a o szcze-gółach będzie doraźnie w każdym wypadku decydować „administrator” Hoffman — przeto przeciwstawianie się politycznym koncepcjom amerykańskim może w każdej chwili kosztować kraje korzystające z tej pomocy zupełnie konkretne dolały.

Do posunięć propagandowych należy również oświadczenie prez. Truman, w którym zapowiedział on, że amerykańskie wojska okupacyjne pozostaną w Niemczech „aż do czasu, gdy pokój w Euro-

pie będzie zapewniony”. Wprawdzie obietnica ta nie została spre-cyzowana w sposób specjalnie jasny i przejrzysty, ale powinna zdaniem Amerykanów uspokoić tych wszystkich, przynajmniej na zachodzie Europy, którzy obawiają się odzyska agresji niemieckiej.

Jak więc widać, sześć tygodni przedzielających konferencje londyńskie obradujące nad losami Niemiec, zostały w swoisty sposób wykorzystane. Powstały w tym czasie nowe sposoby argumentowania w rozmowach z przedstawicielami państw sąsiadujących bezpośrednio z Niemcami, zaś społeczeństwom na zachodzie Europy wykazano, że nowa polityka amerykańska, tak wielce różniąca się od tej, która była przewidywana za życia prez. Roosevelta, jest „konieczna” i „bezpieczna”.

## Wallace potępia politykę Departamentu Stanu

NOWY JORK (PAP). — Przemawiając w Spokane (stan Waszyngton) — Wallace ponownie poruszył sprawę odpowiedzi Generalissimusa Stalina na jego list otwarty. Mówca stwierdził, że argumenty, wysuwane przez rząd amerykański dla usprawiedliwienia odmowy podjęcia roz-

mów z rządem radzieckim są godne najniższego potępienia.

Wallace ponowił krytykę polityków amerykańskich, którzy zniechęcili nadzieje narodu na zakończenie „zimnej wojny”. Wezwał on Vandenberg, Marshalla lub senatora Connelly do wzięcia udziału w publicznej dyskusji nad polityką zagraniczną USA.

Głównymi tematami tej dyskusji byłyby: sprawa osiągnięcia porozumienia ze Związkiem Radzieckim, rozbrojenie i bezpieczeństwo powszechne, polityka USA w Niemczech i Japonii.

## Czy Hiszpania będzie monarchią?

NOWY JORK (PAP). — „New York Herald Tribune” donosi, że pomiędzy przedstawicielami Watykanu a dyplomatami angielskimi i amerykańskimi, toczą się narady w sprawie przywrócenia monarchii w Hiszpanii.

Wysłannik Truman w Watykanie Taylor, przeprowadził w czasie swego pobytu w Madrycie konferencję z gen. Franco w sprawie osadzenia Don Juana na tronie hiszpańskim. Przywrócenie monarchii w Hiszpanii ma być połączone z rekonstrukcją rządu. Ten nowy rząd ma się składać z generałów i zwolenników ustroju monarchistycznego, którzy współpracują obecnie z reżimem frankistowskim.

## Incydent

W czasie ciągnięcia loterii WARSZAWA (PAP). — W dniu 24 b.m. miało się odbyć losowanie P-nastowego Loterii w lokalu przy ul. Żulińskiego 70.

Na kilka minut przed ciągnięciem loterii, które odbywa się publicznie, zerwał się ogień z krzesła przebywającego na sali Mieczysław Stefan Lenarczyk, który w szale rozpoczął demolować lokal oraz stłukił szklane bębny służące do ciągnięcia losów.

Wskutek tego zajścia losowanie zostało odroczone. Sprawca przy badaniu okazał się psychicznie chory

## Nowa prowokacja

BERLIN (PAP). — Z okazji uroczystości we Frankfurcie n.M., poświęconych stuleciu zwolania parlamentu Rzeszy, socjal - demokraci niemiecki Paul Losbe oświadczył publicznie, że „naród niemiecki nie zrezygnuje nigdy z ziemi z Odry i Nysy”.

Zachodnie władze okupacyjne — jak zwykle — przyjęły z pobłażeniem tę nową manifestację rewizjonizmu niemieckiego.

## Opieka nad człowiekiem pracy

### Tegoroczna akcja wczasowa

Tegoroczne wczasy pracownicze stanowią jedno z najpoważniejszych osiągnięć klasy robotniczej Polski Ludowej. Najpiękniejsze mieszkowości klimatyczne i uzdrowiskowe zostały oddane do dyspozycji spracowanym górnikom, kolejarzom, urzędnikom itp.

Koszt pobytu jednego pracownika ustalony został na sumę 350 zł za dobę. Z tej sumy 100 zł wpłaca pracodawca, 54 — 100 zł (w zależności od uposażenia) pracownik, resztę Fundusz Wczasów. Cała suma 350 zł przeznaczona jest tylko

## Ofensywa pokoju

„GŁOS LUDU” omawia komunikat TASS'a w sprawie słynnych już 11 punktów ogłoszonych przez amerykański Departament Stanu i konkluduje:

Komunikat radziecki stanowi dalszy krok w dziele budowy pokoju; przegadza on bowiem wykrętnie tłumaczenia Departamentu Stanu i przed opinią światową wzbeknia na odpowiedzianych za okazywanie się rzeczy. Jaki wpływ ofensywa pokoju ma na opinie światową — o tym świadczy list Pierre'ego Coła do Wallace'a, podnoszący wagę oświadczenia kandydata Trzeciej Partii. Wybitny polityk francuski, były minister z ramienia Radkałów, jeden ze współwódców Frontu Ludowego we Francji, Pierre Coł jest niewątpliwie wyraziłem szerszych warstw społeczeństwa francuskiego, które bez różnic poglądów pragnie pokoju.

## Przemysł prywatny dobrze się rozwija

„RZECZPOSPOLITA” poświęca artykuł sprawom przemysłu prywatnego w Polsce powojennej; przytaczając szereg liczb statystycznych, pisano stwierdza:

Przemysł prywatny cechuje znaczną dynamiką rozwojową, na co wskazuje m. in. fakt, że na koniec 1946 r. liczba zarejestrowanych przedsiębiorstw wyniosła ok. 14 tys., podczas gdy według danych ze stycznia br. ilość ich przekroczyła 19 tys. Przyjmując, że duży procent z tej różnicy przypada na zakłady utworzone już czyste, a tylko nie zarejestrowane, to i tak wzrost ilości prywatnych zakładów przemysłowych należy uznać za bardzo duży.

## Skutki obszarniczej gospodarki w Niemczech Zachodnich

„DZIENNIK LUDOWY” omawiając gospodarkę rolną w Niemczech, przedstawia zdemokratyzowane wsi w strzech zachodnich i pisze: Ostry deficyt artykułów rolnych w Niemczech Zachodnich jest bezpośrednim skutkiem sabotażowa reformy rolnej i zachowania wielkiej własności ziemskiej.

Wbrew decyzjom polskim władze okupacyjne w strzech zachodnich za okres trzyletni nie przyznawają się tymczasem do demokratyzacji wsi niemieckiej, a przeciwnie zrobiły wszystko, aby ocalić obszarniczo - junkierski stan posiadania. Poza tym w majątkach obszarników ukrywa się wielu hitlerowców.

## Wylądowanie wzywienie pracownika. Wszystkie inne koszty (wypożyczenie remont itp.) pokrywa Fundusz Wczasów.

Przebieg akcji wczasów przez Fundusz Wczasów przyniesie pracownikom duże korzyści: poprawę wyżywienia, poprawę w wyposażeniu domów wypoczynkowych itp. Jedną z najważniejszych korzyści polega jednak na leczeniu pracowników.

Fundusz Wczasów uzgodnił swoją działalność z ZUS-em. Każdy pracownik przed wyjazdem na wczasy podlega zbadaniu przez lekarza zakładowego, lub ubezpieczalnego. W wypadku stwierdzenia choroby, pracownik zostaje odesłany na komisję do Ubezpieczalni i tam otrzymuje skierowanie w zależności od stanu choroby: a) na czterygodniowy pobyt w sanatorium, lub w zakładach leczniczych chorób, b) a trzytygodniowe wczasy w odpowiedniej miejscowości uzdrowiskowej wraz z upoważnieniem do bezpłatnego leczenia ambulatoryjnego. Urlop pracownika zostaje w tym wypadku automatycznie przedłużony o 4 tygodni (tydzień czwarty to odpoczynek już w domu), przy czym za ostatnie dwa tygodnie pracownik otrzymuje zasiłek chorobowy. M.M.

S. P. Szczepan Nieszpor  
DZIENNIKARZ  
długoletni współpracownik prasy śląskiej, członek Redakcji „Dziennika Zachodniego”, uczestnik powstań śląskich i działacz plebsytowy zmarł w Kłeduku dnia 21 maja br.



# Kultura Pomorza Zachodniego

## Słowianie tworzyli ją już w epoce brązowej

W Muzeum Pomorza Zachodniego znajdują się dokumenty świadczące o prastawiałości tych ziem. Wynika z nich, że już w trzecim okresie epoki brązowej Słowianie stworzyli na Pomorzu Zachodnim podwaliny przyszłej kultury.

Zgromadzone w Muzeum Pomorza Zachodniego dokumenty z okresu prehistorycznego i wczesnosłowiańskiego dowodzą nie tylko, że już w tych okresach Pomorze Zachodnie było zamieszkałe przez ludność słowiańską. Wyroby, narzędzia i naczynia z krzemienia i kamienia posiadają te same formy i zdobienia, które są spotykane na całym szlaku słowiańskim z okresu wędrowki ludów.

Ekspozycje z okresu wczesnohistorycznego i średniowiecznego wykazują również ornamentykę i motywy spotykane w całej zachodniej Polsce.

### Szczecin posiadał zbiory publiczne

Zgromadzone w dwu muzeach: krajowym i miejskim. Skutkiem akcji wojennej oba te muzea zostały częściowo zniszczone, częściowo rozproszone, a znajdujące się w nich przedmioty o większej wartości materialnej wywiezione przez Niemców w głąb kraju.

Po przybyciu i ustaleniu władz polskich w Szczecinie, rozpoczęto akcję ratowania i gromadzenia pozostałości muzealnego. Udało się uratować i zabezpieczyć dość połączoną ilość cennych zabytków jak: ludzie wikingowskie, średniowieczne rzeźby kościelne, kamienne rzeźby bożków słowiańskich z około X wieku, ludzie słowiańskie i ogromna ilość przedmiotów z okresu prehistorycznego i następującego po nim okresu słowiańskiego.

Po przybyciu do Szczecina władz wojewódzkich rozpoczęto sprowadzać zabytki wywiezione w czasie wojny lub znajdujących się na prowincji. Na terenie okręgu szczecińskiego znajdowały się

### 24 muzea i bogate zbiory prywatne.

Akcja ta prowadzona przez Woj. Wzrost Kultury i Sztuki przyniosła w wyniku około 15.900 pozycji muzealnych, w tej liczbie szereg unikatów jak np. rzeźbiony w drzewie ołtarz katedry w Kamieniu, piękna kołatką z kościoła w Kolobrzegu pochodząca z XIII-go wieku, kołatką z kościoła Panny Marii w Szczecinie też z XIII-go wieku, średniowieczny posąg św. Ottona z Bambergu Apostoła Pomorza.

Jednocześnie przy robotach rozpoczętych przy konserwacji zamku w Szczecinie dokonano odkrycia i wydobycia 18 grobów książęcych zamurowanych w krypcie kaplicy. Znalezione w jednym z grobów

### insygnia książęce

i piękną XVI-to wieczną biżuterię. Przypadły one w udziale Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie, gdzie będą wystawione po zakończeniu

## Triumf Wrocławia w konkursie amatorskich zespołów świetlicowych

We Wrocławiu, w Teatrze Popularnym odbywał się konkurs teatralnych zespołów świetlicowych z całego terenu Dolnego Śląska.

Po zakończeniu konkursów, zebrało się wczoraj o godz. 14 w siedzibie OKZZ jury, aby ustalić wynik konkursu. W skład komisji sędziowskiej weszli: naczelnik wydziału kultury Urzędu Wojewódzkiego Porejko, Irena Solska i inni.

W głosowaniu jedynym zwycięzcą I-sze miejsce zespołowi pracownikom konfekcyj z Wrocławia za widowisko „Historia i magnolie” pióra i reżyserii Fogla, artysty Państwowego Teatru Dolnośląskiego.

Drugie miejsce w konkursie otrzymał Związek Zaw. Włóknarzy z Bielawy za „Marsz 1-go Korpusu”.

Trećcie miejsce otrzymał zespół tego samego Związku Włóknarzy z

Dokąd należy wyjechać na urlop? Rady lekarza. „Moda i Życie Praktyczne” Nr 15. K 2849

## Lew brytyjski w szacie baranka

KŁOCENIE Żydów z Arabami w polityce brytyjskiej posiada dawną tradycję. W roku 1915 brytyjski Wysoki Komisarz w Egipcie, Mac Mahon oznajmił Husseinowi, że rząd brytyjski zamierza utworzyć „Federację Arabską”, w skład której wejdzie również Palestyna. W dwa lata później rząd brytyjski wydał „Deklarację Balfoura”, obliczającą Żydom utworzenie w Palestynie „Żydowskiej Siedziby Narodowej”. Od tego czasu rząd brytyjski systematycznie czynił sprzeczne obietnice na przemian to jednej to drugiej stronie, aż do czasu, gdy przy pomocy stworzonej przez siebie „Ligi Arabskiej”, zdołał doprowadzić stosunki między Żydami i Arabami do stanu wrzenia. Z tą chwilą rząd brytyjski „złożył” mandat palestyński w ręce Organizacji Narodów Zjednoczonych, oświadczając, że „nieodwołalnie” wycofuje się z Palestyny, a w chwili gdy Ogólne Zgromadzenie ONZ uchwaliło podzielić Palestynę i utworzenie w tym kraju dwóch niepodległych państw

niu konserwacji dokonywanej obecnie w Muzeum Narodowym w Warszawie.

Zebrałe przedmioty muzealne zostały zgromadzone w dawnym gmachu (pocz. XVII w.) muzeum krajowego w Szczecinie i po większej części są już sklasyfikowane i rozróżnione w 6-ciu salach. Trzy sale

reprezentują dział prehistoryczny, epokę kamienną, brązową i żelazną. Dalsze trzy sale reprezentują dział sztuki: malarstwo XIX i XX w., sztukę kościelną i rzeźbę średniowieczną. Reszta zbiorów będzie rozmieszczona w miarę klasyfikacji i konserwacji, której szczególnie wymagają zbiory zbroi.

Bielawy za sztukę „Pan inspektor przyszedł”.

Czwarte miejsce przynosi zespół teatralnemu Pafawagu za widowisko „Zwarte dłonie”.

Pięte miejsce przypadło wrocławskiemu zespołowi konfekcyjnemu za widowisko „Legenda Bałtyku”.

Szóstą miejsce zajął zespół Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych z Wałbrzycha.

7. miejsce otrzymał oddział „Spółka” z Wrocławia za „Most” Szaniawskiego.

8. miejsce (równorzędne) otrzymał również zespół konfekcyj z Wrocławia za widowisko „Wisła” pióra i reżyserii Fogla.

9. miejsce przypadło Związkowi Zawodowemu Kolejarzy z Kłodzka (widowisko „Swaty”).

10. miejsce (równorzędne) przypadło wrocławskim poetom z odegraniem 3-go aktu „Zemsty” Fredry.

Zwraca uwagę fakt, że fachowa reżyseria artysty dramatycznego Fogla przyczyniła się do wielkiego

sukcesu amatorów scenicznych z fabryki konfekcyjnych Wrocławia, którzy obok włóknarzy z Bielawy są triumfatorami konkursu.

Eliminacyjny konkurs we Wrocławiu wyróżnionym zespołom dolnośląskim drogę na ogólnopolski konkurs świetlicowych teatrów amatorskich, który odbędzie się w Warszawie.

### Nowa placówka kultury Śląska

Instytut Śląski uruchomił w Cieplicach - Zdroju trzecią po Katowicach i Wrocławiu placówkę naukową. Jest nią biblioteka im. J. S. Bandtkiego, w której zgromadzone są liczne i cenne bezcenne dzieła świadczące o polskości ziemi śląskiej.



### Ciecica

#### „Oczyszczony” za 2 tys. marek

Jeden z nadreńskich sądów denazyfikacyjnych w Nadrenii, po szczegółowym rozprawie, zasądził znane go konstruktora bojowych samolotów niemieckich „messerschmidów”, inż. Messerschmidta na 2 tys. marek grzywny, za „sympatyzowanie z ruchem hitlerowskim”.

Mieliśmy już czas przyzwyczaić się do rozmaitych wyroków sądów denazyfikacyjnych i wiemy, że nie są one zbyt surowe wobec zbrod-

## PROBLEMY chwili

### Czarny handel

Setki młodych, silnych ludzi przechadza się codziennie w sercu ruin, w najbardziej zniszczonym punkcie miasta, zachwytając półgłosem swój twarz. Setki młodych, zdrowych ludzi z przewieszonymi przez ramię materiałami włókienniczymi, z czeskim obuwaniem w ręce, wystawiają godzinami, czekając na korzystne transakcje handlowe.

Czarny handel nie został jeszcze całkowicie wykorzeniony z miast Nadodrza. Jak groźna plaga, jak rak, wprowadza on ferment w życie handlowe miast, działa demoralizująco na tysiące mieszkańców Wrocławia, Szczecina, Gorzowa, ciągnących codzień do pracy.

Powiedzieć może ktoś: to nałóg wojenny, to ostatnie jej ślady. Tym ostrzej, tym konsekwentniej trzeba by ślady zacierać, ten nałóg wykorzeniać.

Walka z czarnym rynkiem, w tym najniższym na odcinku wrocławskim, nie została jeszcze przeprowadzona z całą bezwzględnością. Nie zlikwidują czarnego rynku dorywcze, sporadyczne obawy. Czarny rynek jest zorganizowany. Czarny rynek — to gniazdo spekulacji, to siedlisko nierobstwa, to nielegalny, złośliwy dyktator cen. Walka z czarnym rynkiem jest obowiązkiem całego społeczeństwa.

Nie ma tak ostrożeń, tak bezwzględnych środków walki, których by nie można było użyć i zastosować przeciwko czarnemu rynkowi. Jeżeli w zniszczonych miastach Polski Centralnej czarny rynek jest zjawiskiem aspołecznym i zwolna zamierają, lub nawet, n. p. na terenie Wielkopolski i Pomorza nie ma całkowicie zamaryn — to tym bardziej razi on w zniszczonym Wrocławiu. Czyż nie można tych setek młodych rąk użyć — nawet w trybie przymusowym — chociaż przez kilka godzin dziennie do odgruzowania tych właśnie ulic, na których się on najbardziej korzeni?

Walka z czarnym handlem leży w interesie mas pracujących. Likwidacja czarnego rynku — to ostateczna stabilizacja cen, to ugnomowanie życia handlowego, to unicestwienie niezdrowej konkurencji — to wreszcie walka z paserstwem i przestępczością.

### Muzyka we Wrocławiu

## Filharmonia Wrocławska i Zofia Łosakiewicz przed mikrofonem

Nareszcie Filharmonia Wrocławska nawiązała stały kontakt z Polskim Radiem. Po doświadczeniach z ubiegłego sezonu, kiedy nasza orkiestra symfoniczna ani rusz nie mogła się „dopchać” do mikrofonu, pierwsze koncerty radiowe Filharmonii Wrocławskiej w bieżącym sezonie przyjmowałyśmy jako próby, (które u b. r. wypadły bardzo zadowalająco). Obecnie wobec coraz częstszych występów Filharmonii przed mikrofonem — „awizowanych” dalszych terminów — mamy prawo spodziewać się, że Filharmonia Wrocławska zyskała już w Polskim Radiu „prawo obywatelstwa”.

Stać się to dzięki znacznemu podniesieniu się poziomu orkiestry symfonicznej, której wykonania mogły zdobyć zaufanie kierownictwa Polskiego Radia.

Niedzielnym „Nadzwyczajnym Koncercie Filharmonii Wrocławskiej”, na dawany z dużego studia na Krykach, dowiódł, że Filharmonia nie zawiodła tego zaufania: Ciąkawo i urozmaicony program i wykonanie mogły zadowolić tak melomanów, jak i przeciętnego słuchacza radiowego.

Usiyszyliśmy w wykonaniu orkiestry pod dyrekcją Kazimierza Wilkomińskiego: Corellego — „Koncerto grosso”, Granadosa 3 tańce hiszpańskie, Griega „Taniec Nortwejski” i Enesco „Rapsodie rumuńska”. Artystką Opery Dolnośląskiej Zofia Łosakiewicz wykonała z towarzyszeniem orkiestry: „Wariacje na temat Mozarta” Adama, arie Rozyny z „Cyrulika Sewilskiego”, arie z „Dzwonkami z opery „Lakme” Delibes’a i jako naddatek pieśń Rim-

skij - Korsakowa „Słowik i Łoźa” przy akompaniowaniu prof. P. Łobza.

O walorach dyrygenckich dyr. K. Wilkomińskiego pisałem już niedługo, chciałbym jednak jeszcze zwrócić uwagę na wydobycie barwy orkiestry, która do niedawna jeszcze surowa i zaledwie zarzowna z grubszą, teraz dzięki wytrwalej pracy tego dyrygenta - pedagoga nie tylko nabrała soczystości, ale wykazuje już finezję dotychczas nieosiągalną przez naszą orkiestrę symfoniczną. Szczególnie z efektownej, urozmaiconej „Rapsodii Rumuńskiej” i z „Tańca norweskiego” wydobyto całe bogactwo kolorystyczne stylizowanego folkloru.

Niestety, brak klawicembalo oddał się na dźwięku „Koncerto grosso” Corellego — nawet najdelikatniej traktowany fortepian (bardzo stylowo odegrana przez Zofię Łosakiewicz partia klawicembalowa) — będzie zawsze w utworach starych mistrzów brzmieć anachronistycznie. Wykonaniu pierwszego „tańca hiszpańskiego” brakło nieco nerwu. Powracający, pełen temperamentu rytm, przepłatanym smętnym moty-

wem melodycznym, dobrze uwypuklił się dopiero w trzecim tańcu hiszpańskim.

Solowe partie w orkiestrze wykonał b. dobrze koncertmistrz Alicja Hakowska i flecista Biegala. Miłą niespodzianką sprawiła nam Zofia Łosakiewicz, która — zawsze dotychczas mielszy za złe zbytnia „groszkowa” wibracja głosu. — Na niedzielnym koncercie sympatycznie śpiewająca zademonstrowała pięknie wyrównaną średnicę, co niewątpliwie jest wynikiem dużej pracy nad głosem.

Finezyjne crescendo i decrescendo, lekkie piana, śmiałe staccata przypomniały najlepsze włoskie wzoiry koloratury. Radziłbym tylko ostrożnie atakować najwyższe tony, gdyż śpiewane „na siłę” tracą barwę i troszeczkę delonują.

Piękną frazę i dużo wewnętrznej ciepła dała P. Łosakiewicz w „Słowiku i Róż” Rimskij - Korsakowa, do której to pieśni towarzyszył na fortepianie jak zwykle niezrównany Piotr Łobz.

Wojciech Dźiedzuszycki

### OFIARY

Wrzeszonym losom bezmego inwalidy E. Baranowskiego, Samorząd Szkół przy Średniej Szkole Rzemiosł Budowlanych dla Dorosłych w Świdnicy przekazał zebrane drogą dobrowolnych składek 1.120 zł na kupno wózka. Jednocześnie nawołuje inne szkoły do podjęcia u siebie akcji zbiorczej.

Tadeusz Woroszyła — 500 zł.

Jan Zawadzki — 1.000 zł.



Działkowcy mają kłopoty Zarząd Miasta też

Okazuje się, że miłoścy do ziemi zakorzenili się wśród wrocławian już dość silnie. Na ten temat najwięcej może chyba powiedzieć Towarzystwo Ogródków Działkowych i Miejska Rada Narodowa. Ta ostatnia zasypana jest sprawami spornymi, dotyczącymi ogródków i działek. Początkowo mało kto interesował się ogrodem, a jeżeli — to raczej jakimś intratnym sadem owocowym; dziś już wrocławianie przekonali się, że mały ogródek, czy działka może być dużą pomocą w gospodarstwie domowym.

Nie wiec dziwne, że każdy stara się o uzyskanie takiej działki, i tu zaczyna się dopiero drama. Większość ogródków czy działek jest już przeważnie zajęta i uprawiana. Tym czasem taki chętny przyszedł ogrodnik, przynajmniej, niech działkę jak najbliżej domu, a w miarę możliwości na wet już uprawianą. Sposób jest dość prosty.

Ogląda się ogródki sąsiadów i zgłasza u czynników kompetentnych, że posiadają oni za wielki ogród. Później wnosi się wniosek o nadanie i sprawę właściwie załatwiają. Jedną kłopotliwą dołączają do regulacji sprzeciwia się temu, no i dochodzi do rozprawy. Nierzadko sędziowie działają za pośrednictwem adwokatów, a niektóre sprawy musi rozstrzygać nawet sąd.

Niestety, zagadnienie działek i ogródków nie zostało należycie jeszcze rozstrzygnięte. Przysyłają namże wyżej wspomniane Towarzystwo, Zarząd Nieruchomości Miejskich, po nadto są instytucje, które samowolnie zajęły ogrody i działki i na nich gospodarują. Wskazane byłoby przeprowadzić ogólną weryfikację tych nudań i ustalić jedną instytucję, która by zajmowała się tymi sprawami.

Pożądane byłoby również ustalenie pojęcia działki i ogródka przy domu. Są to dwa różne pojęcia, do których często mieszane przez naszych wiekowiejskich rolników.

O takich klepotach działkowców. Jak nieszczęsne mu działki przez sąsiadów lub ich dzieci, jak wypuszczenie kóz czy kur do ogródka sąsiada, o złodziejach itp. napiszę już chyba kiedyś indziej.

Tuwicz

Notatnik wrocławski

...Ktoś obraził ortografię w Parku Szczytnickim, bo umieścił tabliczkę z napisem „Niedępta trawników”. Zapraszamy na przedchodzącej miejskiej Dzielni Kultury i Sztuki... i to przed otwarciem Wystawy!

...Wycieczki kolejowe po Dolnym Śląsku w okresie 100 Dni Wystawy projektuje na szeroka skalę Dyrekcja Kolei.

...Drugi tor kolejowy na Błki Wrocław — Wałbrzych — Jelenia Góra układany jest w szybkim tempie i nie bawem będzie ukończony. Powodzą to na znaczne zwiększenie ruchu kolejowego na tym szlaku.

...Rencistów ZUS zbiorą się 1 czerwca o godz. 13 w sali OKZZ, aby powołać do życia Związek Rencistów ZUS. Celem związku jest obrona praw i interesów rencistów.

...Ołtarz przy ul. Krakowskiej na święto Bożego Ciała urządził własnymi siłami strażacy 2-go Oddziału Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej. Stanie on przed gmachem Straży przy ul. Krakowskiej Nr. 42/44.

...Należność za kwatery w mieszkaniach prywatnych płaćć będą zekwoterowani. Kierować na kwatery będzie Miejskie Biuro Wystawy. Kheneci biuro „Orbis” będą regulować należności bonem „Orbis”, który następnie wykupi instytucja.

...Aż 17 milionów trzeba będzie zapłacić za domy przy ul. Śniadeckich 45 i 47. Wiedomości o tym przynosi Dziennik Wojewódzki, podając spód do mów przeznaczonych do sprzedaży przy ulicach Szopena, Czackiego, Karłowicza, Noakowskiego, Karola Szymanowskiego, Moniuszki, Śniadeckich i Karłowicza. Dziennik można obejrzeć w Województwie.

...Sąd Pracy z dniem 1 lipca zacznie działalność we Wrocławiu z prawem odbywania sesji wyjazdowych. Jak wskazuje praktyka najwięcej spórów wywołuje sprawa godzin nadliczbowych oraz wysokość wynagrodzenia za pracę nocną.

...Za poradę lekarską obowiązuje honorarium w wysokości 200 — 600 zł w dzień i 200 do 750 zł w nocy. Wzywa lekarza w domu płatna jest więcej: 400 do 800 zł w dzień i 800 do



Najważniejsze dni w szkole

Na egzaminach dojrzałości z prezydentem miasta Kupczyńskim

„Jaka jest różnica pod względem formalnym między ustawą a dekretem?” — „Komu, według Malej Konstytucji przysługują prawa inicjatywne ustawodawcze?” — „Jakie ma uprawnienia Rząd R.P.?” — „Jak się dzieli Rada Narodowa?” — „Co wiemy o związkach zawodowych?” — oto zaledwie kilka pytań z zakresu zagadnień społecznych, na które powinien odpowiedzieć kandydat, zdający egzamin dojrzałości w Państwowym Liceum Społdzielczym we Wrocławiu.

Egzamin ustny obejmuje poza pytaniami z zagadnień społecznych i

towaroznawstwa również pytania z zakresu organizacji i techniki handlu spółdzielczego oraz z języka obcego.

W najbliższych dniach spora garstka fachowców opuściła gmach szkoły by uzupełnić kadry spółdzielcze, które tego przyspyły świeżych sił oczekują z niecierpliwością. T.T.

155 milionów wydano już na wczas

Robi się wszystko, aby młodzież nabrała sił do pracy

(Jur) Zbliżają się ferie letnie. Młodzież miejska spragniona słońca i zieleni, powinna wyjechać na wsi. Lecz nie każdy ma na wsi krewnych. Przeciwnie, szczęśliwcy tacy należą do rzadkości. Wypoczynek polonijny z zamiarą środowiska jest konieczny. Dlatego hasło rzuczone przez Woj. Komitet Wczasów Letnich dla młodzieży szkolnej powinno znaleźć jak najszerszy odzew w społeczeństwie. Na terenie Dolnego Śląska zorganizowanych będzie około 1200 punktów wypoczynkowych. Młodzież szkolna o prócz sportu i nauki wykonywać będzie na wczasach pewne prace, związane z kierunkiem jej nauki.

Nad zdrowiem uczestników obowiązków letnich czuwać będą wykwalifikowani higienicy. Przed wyjazdem nastąpi szczegółowe badanie młodzieży celem skwalifikowania konieczności wyjazdu na wczas. Oprócz tego pierwszeństwo wyjazdu będą miały dzieci, których rodzice pracują, dzieci inwalidów wojennych, Uczestników Walk o Niepodległość i Demokrację, oraz dzieci b. więźniów politycznych.

Koszty finansowe związane z wczasami letnimi pokrywać w przeważającej części poszczególne ministerstwa, wojewódzkie i powiatowe komitety wczasów ze środków społecznych, a także rodzice zależnie od wysokości zarobków. Wskazaniem by było, aby społeczeństwo wspomogło akcję finansowo, albowiem im większą ilość młodzieży ona ogarnie, tym lepiej spełni swe zadanie (Chętni mogą wpłacać na ten cel na konto 941 Banku Gospodarstwa Krajowego).

Na terenie naszego województwa, które ma najliczniej zorganizowaną ilość punktów wypoczynkowych wydano już na akcję wczasów około 155 milionów złotych. Do 100% zrealizowania akcji brakuje jeszcze

Z kroniki milicyjnej

LEKKOMYSŁYNY UCZEŃ (K-1) 16-letni Roman Anzianek (ul. Trzebnicka Nr. 40 m. 3) uczeń gimnazjum, jadąc ul. Osobowicką tramwajem linii „S” — stał na stopniu. W pewnym momencie, gdy się zbliżył do przyczółka — uderzył głową o słup żelazny, wskutek czego upadł i stracił przytomność. Przechodnie przeprowadziły obchód na Komisariat Rzecznego M.O. do kąd przybył lekarz Pogotowia Ratunkowego PCK. Chłopca, który doznał wstrząsu mózgu i rany w okolicy karku skroniowej, przewieziono do szpitala S.S. Urszulanek.

UPADEK Z WOZU

(K-1) 32-letni Czesław Herasimowicz (Krzyki), ul. Hłpiczna Nr. 3) wjeżdżając wozem do domu przy ul. Stefana Żeromskiego Nr. 51, spadł i uległ ogólnemu porażeniu. Po udzieleniu mu pomocy przez lekarza Pogotowia Ratunkowego, Herasimowicza przewieziono do domu.

„Rusza 14”

Dziś tramwaje miejskie uroczysto otwierają nową linię Nr 14, która przejdzie z Rynku Szwednickiego, Powstańców Śląskich, przez ul. Benetykta Polaka do Kolonii Parawagu na Grabiszynie. O godz. 12 rusza z Rynku pierwszy udekorowany wóz

KOMUNIKATY i PROGRAMY

Teatr

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI — dziś o godz. 10,30 „Harry Smith odkrywa Amerykę” — przedstawienie zamknięte dla Zw. Zaw. Melodowców.

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI — JUŻ WKRÓTCE PREMIERA w sali Teatru Popularnego, znakomitej komedii Francuskiego Zabłockiego p.t.: „Fircyk w złotych” w reżyserii M. L. Jabłonkowskiej z udziałem: Haliny Dzieduszyckiej, Anny Jękoskiej, Broniś — Bronieńskiego, Kazimierza Herby, Mariana Nowickiego, J. Pietraszewicza i Jerzego Sobieraję.

TEATR MUZYCZNY (Rzeźnicza 13) — we środę, dn. 26 bm. o godz. 19,30 komedia muzyczna — „Rozkoszna dziewczyna”.

TEATR LALKI I AKTORA — dziś o godz. 12,30 „Dwa Michały i świat cały” — przedstawienie zamknięte dla szkół.

WYSTAWA OBRZĄDÓW EMILIA KRCHY — ul. Ofiar Oświęcimskich.

Kina

ŚLĄSK — ul. Świerzeńskiego nr 87 — (amer.) „Gubernantka”  
WARSAWA — ul. Fredry nr 16 — (radz.) „Czarodziejskie ziarno”.

Kino »WARSAWA«  
Dziś PREMIERA  
nowego filmu produkcji radzieckiej p.t.  
„CZARODZIEJSKIE ZIARNO”  
Produkcja: Mosfilm  
Eksploatacja: Film Polski  
Początek seansów: 16. 18. 20.  
Dozwolony od lat 8. K 2872

SCALA — ul. Mikołaja 37 — (franc.) „Niebo, czy piekło”  
ODRA — ul. Hołłącka 32 — (radz.) „Piróg”  
POLONIA — ul. Żeromskiego 53 — (radz.) — „Statek pąplaka”  
TECZA — ul. Kościuski 141 — (radz.) — „Blyskawica”  
FAMA — Plac Pole — (radz.) — „Admirał Niechom”  
Noce dżury aptek  
„Pod Gwiazdą” — Stalna 87.  
„Pod Jeleniem” — Rynek 44  
„Bonifratrowi” — Traugutta 37  
„Pod Mewami” — Partyzantów 25.

Konferencja Kół Polskiego Związku b. Więźniów Polit.

Zarząd Okręgu Dolnośląskiego Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych zwołuje konferencję przewodniczących kół i przewodniczących komisji weryfikacyjnych na sobotę, dn. 29 b.m.

Konferencja odbędzie się we Wrocławiu w lokalu O.K.Z.Z., ul. Mirowska 17. Początek o godz. 9-jej rano.

Trzeba ukrócić rozpustnie! Odra pochłania zbyt wiele ofiar

(K.) Czas najwyższy uderzyć na a-feriar. Odra pochłania zbyt wiele ofiar. Jeszcze okres upałów nie nastąpił, a już kroniki milicyjne notują trzy wypadki utęścia.

Zeszły rok pod tym względem był pożywny. Bywały takie dni, gdy ponury sygnal samochodu Straży Ogniowej, jadącej z boskami po topielca, rozlegał się parokrotnie w ciągu dnia nad brzegami Odry.

Ogromna lista ofiar z roku zeszłego powinna być ostrzeżeniem i nauką. Praktyka dotychczasowa wskazuje, że dostęp kąpielowy na każde miejsce Odry nie powinien być dozwolony. Tylko pewne odcinki porzebrać powinny użyć skądś prawa miejsc kąpielowych. Cała Odra na ten cel, jak wemy ze smutnego doświadczenia — nie nadaje się. Komisariat Rzecznego M.O., mający do dozoru 90 km Odry, przy jednej motorówce „Opiekun” — do żadnej odcinki na całej przestrzeni nie jest zdolny, rozporządza zresztą tylko 29 wycieczniczymi na wodzie milicjantami.

Jakie wnioski praktyczne wysnuć można z tego stanu rzeczy? Przede wszystkim — jedna motorówka — to za mało. Toć przy takim wyspożeniu — służby dobrze pełnić nie można, choćby się tempem wysięgowym jeździło. Zresztą na Odrze jest sporo jazów i nie wszędzie motorówką można dobrać.

Nie ulega wątpliwości, że wyście jest tylko jedno: ilość miejsc kąpielowych musi być ograniczona. W miejscach niedozwolonych kąpiel musi być surowo zakazana. Zakazu tego pilnować musi na jednych odcinkach milicja rzeczna, na innych — milicjan ci ładowi. Ale pilnować trzeba i kark, karać surowo, bo chodzi o życie ludzkie. Zanedbanie, niedbałość, zaniechanie, zanieganie, żadnego wyjątku. Kto nie ma gotówki na zapłacenie mandatu, trzeba go ścisnąć protokołem.

Nie wątpij, że nasze władze bezpieczeństwa w tym roku to bezpieczeństwo wspaniałą i zrobią wyśkie, aby wreszcie zmore topielców przestała przesładować miasto.

Spacerem po Wrocławiu

Suche gałęzie

Zaczynam wierzyć w suszę i mroźny. Od jakiegoś czasu przesładowały mnie suche gałęzie. I tu suha gałąź, i tam sucha gałąź i znowu suha gałąź... Wśród bogatej zieleni konarów sterzały smutno i ponuro martwe odnoży.

Cudowne warunki dla chcących się wieszac. Ale teraz stop. Kto nie skorzystał z takiej okazji — nie znajdzie już we Wrocławiu suchej gałęzi. Już pomyślano o tym.

Właśnie idę Podwalem Świdnickim i widzę gromadę ludzi. Każdy stoi z głową zadartą do góry i nossem prostopadłe do nieba. Jak wszyscy, to i ja. I cóż widzę: wysoko na drzewie siedzi człowiek z piłą i piluje. Piluje suche gałęzie. Coraz — trząsk — waj się taki czarny drapieżnik, który speścił całość drapieżnego debnu. Piła łśni w słońcu, wrzyna się zębami w twardość gałęzi i uwalnia zdrowe konary od martwego towarzysza.

Funkcjonariusz MO od czasu do czasu reguluje ruch pilowania: „Cze kaja pan chwile, nie zrzuca! Bo teraz słońska żdzie...” Śluszenie.

Kto ma czas, może postać i przekończyć, że drzewo po takim chirurgicznym zabiegu wygląda jak odmlodzone.

Zyskuje ulica, zyskuje alicja, czy park. Miasto wzywa się się sterzącą kikutów. Nabiera słusnych pretensji i dłałości o swój wygląd. To jest konieczne. Nawet trochę katekierii nie zaszkodzi. Trzeba czkować gości Wystawy. J.K.



Niech ślepi nie tracą nadziei...

# Stały postęp keratoplastyki umożliwi masowe leczenie

Liczba niewidomych na całym świecie wynosi ponad 8 milionów. Ogromny procent wypadków (we Francji 88%) — to schorzenia i deformacje rogówki ocznej, spowodowane jaglicą, bądź powstające na tle innych chorób, jak gruźlica, czy syfilis. Na skutek tych infekcji rogówka — zewnętrzna, szkliska powłoka oczna — pokrywa się mętnicą, aż w końcu całkiem traci swą przejrzystość.

## ROGÓWKA... WIEPRZA W LUDZKIM OKU

Przywrócenie przejrzystości zmętniałej rogówki ludzkiego oka stanowiło od wieków nieosiągalny cel zabiegów medycznych. Wszelkie „cudowne” eliksiry z reguły zawodziły. Dopiero w r. 1802 dr. Pellier z Quengy rzucił śmiały projekt zastosowania sztucznej rogówki.

Pierwsze eksperymenty nie wy padły szczęśliwie. Szklane guziki, ani płytki z celulozoidu nie chciały się jakoś „przyjąć”. Odmienną metodę obrał dr. Reisinger w r. 1818, wprawiając swym pacjentom rogówki wyjęte z oczu zwierząt, jak psy, kury, wieprze. Lecząc szczyptkami takie, nawet jeżeli się przyjęły, traciły całą swą przejrzystość.

## NOWE TORY KERATOPLASTYKI

Eksperymenty Judina, który pierwszy użył do transfuzji krwi — krew ludzi zmarłych, zachęcały rosyjskiego uczonego Filatowa do badań nad rogówką oczu nieboszczyków.

Śmierć człowieka, która teoretycznie następuje w momencie ustania działalności serca i dróg oddechowych — nie ogranicia całego organizmu ludzkiego, wszystkich tkanek i komórek. Rogówka oka np. „żyje” jeszcze przeszło 12 godzin po zgonie. Jeżeli będzie na czas wyjęta — uchroni to ją od trupiego rozkładu. Przechowywana w serum fizjologicznym o stałej temperaturze + 4°C — może przetrwać 72 godziny.

Odkrycie to umożliwiło na szeroką skalę zastosowanie rogówek oczu zmarłych dla celów chirurgii oftalmicznej. Filatow stłocł obecnie na czele Instytutu Keratoplastyki w Odessie.

## JAK ODBYWA SIĘ OPERACJA?

Wycięcie rogówki z oka zmarłego jest równie skomplikowanym zabiegiem, jak i samo szcze-

pienie. Chirurg pracuje w pozycji siedzącej z opartymi łokciami. Ze środkowej części rogówki wycina się mały krążek o średnicy 4—5 mm. Szczepionkę przechowuje się w serum fizjologicznym, lub w krwi osoby, u której ma się przyjąć. Może też być zaszcze-piona natychmiast.

Operacja odbywa się pod miejscowym znieczuleniem za pomocą kołkiny. Specjalny zastrzyk za gałkę oka zapobiega wszelkim skurczom jego zewnętrznej części. Wprawianą część rogówki przy-trzymuje się za pomocą jedwabnych nici, dopóki nie zrosnie się z rogówką chorego. W niektórych klinikach szczepionka bywa przy-szywana.

Na zakończenie oko przykrywa się delikatną błoną. (Używają tu niekiedy wewnętrznej wycięci ki skorupki od jajka). Bandaż. Za strzyk penicyliny. Co trzy dni — zmiana opatrunku. Po trzydziestu dniach pacjent opuszcza szpital.

Czy zabieg zawsze się udaje? W początkowych okresach keratoplastyki udawalo się częściowo, lub całkowicie 50% operacji. Obecnie procent ten stale wzrasta. W razie niepowodzenia — zabieg można powtórzyć.

## „OKNA” FRANCUSKIEGO CHIRURGA CORNETA

Bywają wypadki kompletnej ślepoty, gdzie nie może transplacjacja rogówki. I wtedy nawet — medyczna nie daje za wygraną.

Już przeszło sto lat temu sławny okulista Donders wykrył możliwość, jakie kryje keratonia, czyli wycięcie nie tylko kawałka zmętniałej rogówki, ale i cienitukiej warstwy, również schorzałej — wewnętrznej części oka. Donders zaobserwował, że w niektórych wypadkach w wyciętym „oknie” tworzy się rodzaj przezroczystej tkanki, tak że wprawienie nowej rogówki jest już niepotrzebne.

Kilka takich operacji przeprowadził ostatnio z powodzeniem słynny chirurg francuski Cornet.

## Nowe wydawnictwa

ANTONINA ZABIŃSKA — RY-SICE. STR. 78, ZŁ. 200.

Przemie, żywe i z humorem napisane opowiadania o dwóch młodych rybakach, wychowywanych wśród ludzi — w domu dyrektora warszawskiego ZOO. Łącząc prawdę z przynajmniej z atmosferą wyjątkowej przyjaźni dla zwierząt książeczka stanowi najodpowiedniejszą lekturę dla młodych czytelników.

## „STARA BASŃ” PO SŁOWACKU

Literatura polska znana jest w Słowacji bez porównania lepiej, niż literatura słowacka w Polsce i wien-ki cenny dzieł Mickiewicza, Siemkiewicza, Zeromskiego, Prusa i innych pisarzy zostało wydanych w tłumaczeniu słowackim. Ostatnio lista tych przekładów powiększyła się o nową pozycję. Jest nią „Stara Basń” Kraszewskiego, którą przełożyła na język słowacki H. Turcero-va — Devezkova.

MOTOCYKL D.K.W. 350 w dobrym stanie — sprzedam. Cieplice, Dąbrowskiego 2. K 2812

GARAŻ na 2 — 3 samochody osobowe — odstąpię — Świdnica 32. 4305

KUPIMY dwa wliczury. Fabryka Lakierów, Krzywoustego 80 (portierka). 4418

WSPOLNIKOWI do Intransnych przedsi- biorstw — poszukujemy. Zgłoszenia do Biura Zleceń „Express”. Klucz borska 21. 4444

SPRZEDAM kioski. Punkt dobry — Mazowiecka obok mostu Granwaldzkiego. Wiadomość w kiosku. 4441

SPRZEDAM motocykl, setkę w dobrym stanie, Wiadomość: Karłowice, ul. Krasieckiego 25/2. 4434

OKAZJA! Sprzedam radio nowoczesne 7 lamp z adapterem, oko magnetyczne, kłempy zesposowane. Wiadomość: Wrocław, Daszyńskiego 40/7. 4427

### SZTANDARY

Paramenta kościelne wykonuje Firma **JÓZEF ŁOWIŃSKI**  
POZNAŃ, Garbary 20, Generalne Przedstawicielstwo Wrocław ul. Po- niatowskiego 21, Dojazd tramwa- jem linii 6. K 2590

SOPOT, Piekarnia — cukiernia, Mi- szkanie. Zamienia Śląsk. Chętniej Ci- ckiernia pracować. Oferty: „Warsza- wiak”, Sopot, „Czytelnik”, Rokossov- skiego. 4436

SPRZEDAM słowicy oraz wypląnie — Sepolno, ul. Franciszka Nulka 6-4. 4424

WYTWÓRNA dziewiarska — szuka branzowca — kupca — współnika. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Mi- lion”. 4422

AUTO 3 kolowe, marki Tempo, plat- forma, dwucylindrowe w dobrym sta- nie, cena przystępna. Wrocław, ulica Nyska 30, m. 10 (bożena ul. Hub- skiej) za Dworcem Głównym). 4420

SPRZEDAM samochód 3 kolowy, mo- tor IBO, dwucylindrowy. Wiado- mość: Orlinowska 2 — Ciesielska. K 2843

SKŁAD przy ruchliwej ulicy w Pozna- niu — sprzedam. Oferty „PAR”, Poz- nań. Ratajeńska 7 pod „5,635”. K 2836

KUPIMY natychmiast maszynę do- tarcia, trójwałcowa o wałach porfi- rowych, leżących. Karmiański i S-ka, Kraków, Piłsudskiego 6. K 2833

URZĄDZENIE sklepowe nowoczesne na galerię i oświetlenie elektr. sprze- dem. Wiskieńska, Nowa Sól nad Odrą Wojska Polskiego 6. 4451

PIES wliczur do sprzedania — Mi- kolo- laja 42, m. 6. 4459

ZGUBIŁ KRADEŻLIWE SKRADZIONO dokumenty: odcinek zameldowania, kartę RKU, legitymację na nazwisko Wiktor Moździerz. 4043

ZGUBIŁO książkę wojskową na nazwisko Krzyszczak Antoni — Krem- pic, Mroźów. 4441

ZGUBIŁO odcinek zameldowania na nazwisko Maria Dziedzic, Wrocław, Lesnica. 4448

ZGUBIŁO odcinek zameldowania na nazwisko Jop Stanisław — Wro- cław. 4445

SKRADZIONO dokumenty: kartę owa- rowejna i odcinek zameldowania na nazwisko Holenda Józef, zamieszkały Krzywoustego 284/13. 4449

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RKU — Garwolin na nazwisko BŁ- żani Bogdan. 4440

SKRADZIONO: kartę pracy, legityma- cję: BPS, koła Mechaników, kartę re- jestracyjną RKU — Kałisz, zameldowa- nie Wrocław V i inne na nazwisko Romuald Wałkci. 4432

ZGUBIŁO odcinek wymeldowania j.n. Wrocław Stanisława Proszki. 4450

ZGUBIŁO kartę rejestracyjną RKU — Garwolin i odcinek zameldowania syna Bogdana — Kowalski Stanisław. 4429

SKRADZIONO odcinek zameldowania, metrykę urodzenia — Bąkowska Jafi- na. 4425

ZGUBIŁO kartę rejestracyjną RKU — Gryfino — Nowogród, prawo jazdy, kartę repatriacyjną — Szczecin, odc-inek wymeldowania z Dorochowa Borowski Stanisław. 4421

SKRADZIONO kartę ewakuacyjną, leg. S. L. na nazwisko Litwin Antoni- ne, kartę ewakuacyjną na nazwisko Kozłowski Emilian i metrykę urodze- nia na nazwisko Kozłowska Antoni- na. 4416

SKRADZIONO dokumenty: kartę roz- poznawczą, książeczka oszczędności- wa KKO N 1121/G — Trzebnica, kar- ta rowerowa, legitymacja PUR, świa- dectwo pochodzenia konia na nazwi- sko Makles Teodor, Świątniki, gm. Trzebnica. 4411

SKRADZIONO książeczka bileto- wa nr. 066508 wydana przez DOKP — Wrocław, na nazwisko Rozalia Ochyl- ska — Brochów. K 2840

ZGUBIŁO legitymację kupiecką wy- daną przez Zrzeszenie Kupców we Wrocławiu na nazwisko Krawczyk Le- okadia, Olawska 18. K 2839

ZAGUBIŁO wydaję metryki ślubnej oraz kartę rejestracyjną RKU — Olś- nica na nazwisko Witliw Eugeniusz. K 2887

SPALONE zostały dokumenty: do- wód osobisty PKP, bilet kolejowy, pozwolenie wędkarskie, karta człon- kowska na nazwisko Kreski Jan. 4438

ZGUBIŁO indeks na nazwisko Pe- trycka Helena nr. 003783. 4433

### Zjednoczenie Przemysłu Nieorganicznego „Sillesia”

Zjednoczone Fabryki Chemiczne w Żarowie k/Swidnicy  
**POSZUKUJĄ:**  
5 INŻYNIERÓW chemików  
2 INŻYNIERÓW mechaników  
3 TECHNIKÓW chemików

Warunki pracy i mieszkania do omówienia na miejscu. Zgłoszenia pisemne wgl. osobisto z przedłożeniem podania i życiorysu, składać należy pod adresem: Zjednoczone Fabryki Chemiczne „Sillesia” w Za- rowie k/Swidnicy, Dolny Śląsk. K 2890

### POZNAŃSKA FABRYKA LAKIERÓW

POSZUKUJĘ  
SPECJALISTY do produkcji nitrolaków  
Dobre warunki pracy i mieszkania zapewnione. K 2820

Zgłoszenia kierować na adres: Poznań, ul. św. Wawrzyńca 47.

### OGŁOSZENIE

Dnia 31 maja 1948 r. o godz. 9-tej odbędzie się  
ponowny ustny publiczny przetarg  
na dzierżawę zbioru owoców z drzew przydrożnych  
w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Środzie Śląskiej ul. gen. Świerczewskiego 5 gdzie warunki oraz szczegółowe informacje można uzyskać w godzinach urzędowych. POWIATOWY ZARZĄD DROGOWY w Środzie Śląskiej

### Powiatowy Zarząd Drogowy w BRZEGU

podaje do wiadomości,  
że w dniu 29 maja 1948 r. o godz. 10-tej odbędzie się  
przetarg ofertowy  
nieograniczony

na dzierżawę zbioru owoców z drzew przydrożnych (czereśni) na drogach państwowych, wojewódz- kich i powiatowych powiatu Brzeg. Blisze informacje otrzymać moż- na w biurze P.Z.D. ul. Olawska Nr 11. 4471

ZGUBIŁO odcinek zameldowania, kartę RKU — Trzebielowski Miesz- cyszaw. K 2846

ZGUBIŁO na trasie Legnica — Les- no w walizce z rzeczami osobistymi. Uczciwego znalazcę proszę się o zwrot za wynagrodzeniem: Księgarnia „Czy- telnik”, Legnica, Grodzka 3/4. K 2847

POSAD POSZUKUJĄ KSIĘGOWY bilansista przyjmie pra- cę na prowincji w zakładzie prze- twórczym. Zgłoszenia pod „Buchal- ter” do redakcji. 4431

PRACĘ kancelaryjną, maszynopismo polskie, ruskie, stenografia, znajmie kwalifikowana siła. „PAR”, Kraków, Rynek 46 dla „93999”. K 2834

BUCHALTER — bilansista, znawca wszystkich systemów buchalterii, a w tym i księgowość przebiekowa oraz jednolity plan kont, dobry organiza- tor, przyjmie posadę. Propozycje pod „Znawca”, „Słowo Polskie”. Wro- cław. 4335

WYTWÓRNA Mydła „Odra”, Wro- cław, Ruskia 21 — poszukuje przed- stawicieli. K 2841

POTRZEBNA pracownica domowa, sa- modzielna, uczciwa, czysta, lubiąca dzieci. Zgłaszać się po piątek! Daszyń- skiego 13 m. 4. 4410

POTRZEBNA ekspedientka do cukier- ni „Mewa”, zdolna, uczciwa. Wiado- mość: Stalina 178. 4437

SOLIDNA inteligentna osoba do sa- modzielnego zajęcia się 5-6-let- niemiecznym dzieckiem — potrzebna za- raz. Zgłoszenia: pod nr. „4426”. 4426

MAJSTER do produkcji lakierów olej- nych, nitrocelulozowych — poszukuje pilnie prywatna wytwórnia. Oferty pisemne „PAR”, Kraków, Rynek Główny 46, dla „2484”. K 2835

PRZEDSTAWICIELI poszukuje Labo- ratorium Chemiczne H. Kałkowski Bydgoszcz, Stroma 20. K 2832

KASJERKA do sklepu potrzebna. Zgła- szać się: Księgarnia, Krupnicza 13. K 2873

LOKALE UMEBLOWANEGO pokoju ewentual- nie z używalnością kuchni poszuki- wie kobieta pracująca. Oferty: „Słowo Polskie” nr. „4446”. 4446

### SZTANDARY

PARAMENTA KOŚCIELNE wykonuje najstarsza fachowa firma **K. KĘDZIEŃSKA**  
Poznań Ogrodowa 11 Tel. 98-83 K 241.194 Narodowa na PKW

### JEDWABIE

Wolny ubranie, kostiumowe wielki wybór materiałów bielskich oraz dodatki krajkowe — poleca: F-ma: KAZIMIERZ KAPITAŃSKI, Wrocław, Stalina 18. K 2817

WILLE, którą można na własność na- być, zamienić na mieszkanie obok Dworca Głównego, ewentualnie odda- dam za zwrot kosztów remontu. Zgło- szenia: „Słowo Polskie” pod nr. „4442”. 4442

POSZUKUJĘ mieszkania 3 pokojowe go. Oferty: „Słowo Polskie” pod „Mie- szkanie”. 4439

4 POKOJE z kuchnią, wymagające remontu ul. Świerczewskiego — za- mienić na mieszkanie. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” nr. „4435”. 4435

3 KOMFORTOWE pokoje do wynaj-ęcia lub spółki. Zgłoszenia „Dzielnia ca poludnowa”. 4428

POSZUKUJĘ mieszkania dwupokojowe- go na Sepólnie. Zwrot kosztów. Zgło- szenia pod „Były notariusz”. 4423

KOMFORTOWE mieszkanie na Karło- wicach — poszukujemy. „Słowo Pol- skie” pod „Zwrot kosztów”. 4419

3 POKOJE z kuchnią i wygodami do odstąpienia za zwrotem kosztów re- montu. Oferty pod „Przy Rynku”. 4413

NATYCHMIAST odstąpię trzy pokoje z kuchnią za zwrotem remontu. Zgło- szenia: Rynek 37 — sklep galanteryj- ny. 4412

MARZENISTWO bezdzietne — poszu- kuje pokoju przy rodzinie. Warunki do omówienia. Hotel Polonia pok. 309. K 2845

ROZNE TRANSPORT samochodowy — Trans- Ekspres, Wrocław, Rynek 18, tel. 30-06. K 2422

B. i S. URUSCY, zamieszkał: Wro- cław, Lilewska 8 — oświadczają, że wszystko co mówili zmniejszającego o- beb. Obat Helenie, nastąpiło wakatki nieporozumienia — obecnie wszystkie zarządy cofają. Jako nieuczestne i zaprzeczają. 4418

WSCZELAM broki rozwodowe prze- dco Tadeuszowi Gadomskiemu za du- gi jego nie odpowiadam — Gadomska Lucjana. K 2844

PIES wliczur z nr. rejestr. 2070, zagł- nat 22 b. m. Uczelny znalazca proszę ny jest o zwrot na wynagrodzeniem. Szczepan — Wrocław, Miernicza 15/5. 4417

### RADIO

CZWARTEK, 27-go maja 1948 r.  
7,00 Sygnal. 7,05 Zegarynka muz.  
8,00 Dziennik. 8,20 Program. 8,30 Muz. 9,00 Naboż. z Kolegiaty w Lo- wiczu. 10,00 Krakowskie wesela. 11,00 Lok. program. 11,02 Inform. Radiof. Przewod. 11,05 Skrzynka PCK. 11,15 Muz. 11,35 Muz. opiewa kemp. sło- wackich. 11,57 Sygnal. 12,04 Pora- nek symf. 13,30 And. dla świetlic. 14,10 Recital organowy Władysław. Oświe. 14,40 Rewizor — słuchow. 15,40 Uśmiechnij się — słuchow. dla dzieci. 17,00 Symf. muz. red. 17,45 Jak zostałem pisarzem — felieton. 18,00 Dla każdego coś miłego. 20,00 Dzień. wiecz. 21,00 Muz. lekka. 21,40 Piosenka trubadurów — aud. poet.-muz. 22,00 Muz. tan. 23,00 Ogł. wiadom. 23,15 Progr. na jutro. 23,25 Muz. tan. 24,00 Hymn.

### Komarnik Sędu Grodzkiego we Wrocławiu ogłasza

że w dniach 28 i 29 maja 1948 r. zawsze o godzinie 13 odbędzie się w Karłowicach przy ul. Aleja Ka- sprowicza Nr 87 sprzedaż rozma- tych sprzętów domowych, i że przed- mioty te nie będą niżej sprzedawa- ne od wywołania ceny, która jest 1/4 częścią sumy oszacowania. 4479

### OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE  
ZAKUP — SPRZEDAŻ mebli, Wro- cław, ul. Św. Wincentego 59 — Koz- ja Jan. K 2729  
KUPNO — SPRZEDAŻ mebli — Wro- cław, ul. Ruskia 20, Ołsta — Słiad- k. 2770



# ŻYCIE SPORTOWE

## Kto obejmie prowadzenie w rozgrywkach mistrzowskich Polonia czy Burza? IKS czy Pafawag?

### NIE MA JAK POLSKIE RURY!

Niewiele z nas wie o tym, że hutą „Ferrum” w Katowicach jest jednym z najważniejszych producentów rur turbinowych na całym świecie. Wśród rur używanych w różnych punktach globu ziemskiego — 40% stanowią rury wyprodukowane w tej naszej fabryce. Dotarły one do Ameryki Południowej, do Indii i Japonii. Rury tego typu produkują również Francja, Czechosłowacja i St. Zjednoczone, ale polskie rury cieszą się najlepszą opinią. Do utrwalenia tej opinii przyczyniła się fakt, że pod czas trzęsienia ziemi w Japonii — rury pochodzenia polskiego pozostały nienaruszone, podczas gdy inne popękały.

Powojenna produkcja rur turbinowych udoskonalono, wprowadzając łączenie rur systemem spawania elektrycznego, zamiast — jak dawniej — zgrzewania gazem wodnym. Polskie rury turbinowe dotarły już do Norwegii, a wkrótce wyruszą transporty do Indii i Argentyny.

### ILE WAZA ZWIERZĘTA?

Najcięższym zwierzęciem jest wiełoryb. Posiada on wagę bezkonkurencyjną. Przeciętny okaz wiełoryba waży 8 do 10 ton, podczas gdy słon waży 5 ton należy już do pięknych okazów. Hipopotam i nosorożec ważą około 2 ton, a waga niedźwiedzia nie przekracza 500 kg. Znacznie lżejsze są tygrysy. Waga ich waha się od 180 do 200 kg, a wielki goryl afrykański pomimo 2-metrowego wzrostu waży tylko 200 kg.

### TYLKO... 40 MILIONÓW

Zadano sobie trud obliczenia ile jest czynnych radioodbiorników na całym świecie. Zbieranie szczegółowych danych statystycznych zajęło ponad rok czasu i ustalono wreszcie, że liczba radioodbiorników na całym świecie wynosi 40 milionów.

### BOGACTWA UKRYTE POD RUNAMI

Jak wielkie bogactwa spoczywają pod runami zniszczonych przez wojnę miast, świadcza dane cyfrowe do tyczące Hamburga.

Do połowy 1947 r. usunięto w tym mieście 3,7 milionów mtr. szesć, gruzów z ogólnej ilości 43 mil. m<sup>3</sup>. Wydobyto spod tych gruzów następujące materiały zdane do użytku: 182 mil. sztuk cegły, 31 tys. ton metali, 25.000 futryn okien i drzwi, 4.300 kotłów, 40.000 grzeźników, 80.000 pieców, 16.700 liczników gazowych i elektrycznych.

Musimy więc i my uważać ruiny jako poważny majątek narodowy.

Jutro na boisku AZS rozegra się pierwszy we Wrocławiu mecz finałowy o mistrzostwo klasy A, między faworytem publiczności wrocławskiej Burzą a drużyną wszelkich niespodzianek Pafawagiem. Trzeci zespół wrocławski IKS jedzie do Świdnicy, gdzie rzadko udawało się wrocławianom zdobywać punkty.

Stawka rozgrywek jest bardzo wysoka, bo daje duże szanse awansu do... drugiej ligi.

O wejście do klasy państwowej drużyna wrocławska również nie jest pozbawiona szans, jeżeli będzie grać tak, jak na ostatnich meczach Polonia i Burza z ligowcami Rymerem i Tarnovia.

Reprezentant naszego okręgu spotyka się bowiem z niezbyt silnym Pionierem szczecińskim, nierówną w formie Ostrovia i jedynym dobrym zespołem Radomia, z którym przecież także można wygrać.

Kto zwycięży w rozgrywkach finałowych — nie chcemy zgadywać.

Wydaje się nam jednak, że faworytami są bezspornie zaprawiona w walkach z silnym przeciwnikiem Polonia i w mniejszym stopniu Burza.

Dawalibyśmy wrocławianom równe szanse, gdyby ich lotnemu atakowi ktoś wylumaczył, że nie wystarczy przesiadywać na polu bramkowym przeciwnika, ale trzeba również strzelać do bramki.

IKS i Pafawag prawdopodobnie walczyć będą o tytuł „moralnego wicemistrza Wrocławia”, chociaż żaden mecz faworytów z tymi drużynami nie jest rzeczą łatwą i może właśnie IKS albo Pafawag pomieszać szyki faworytom.

Jutrzejšie zawody przyniosą pierwsze punkty i dadzą nam no-

we dane do stawiania prognozy-ków.

Pod adresem całej czwórki mamy tylko jedną prośbę:

Chcielibyśmy widzieć mecze na dużym poziomie technicznym, a przede wszystkim rycerskie, przeprowadzone w atmosferze prawdziwego sportu, na co pilkarzy naszych na pewno stać!

## Stadion będzie gotów

Wezorem na Stadion Olimpijski przybył prezydent m. Wrocławia ob. Kupezyński, który w otoczeniu wicedyrektora Wojew. Urz. Kult. Fiz. Swierczyńskiego, inspektora Miejsk. Urz. K. F. Marczyńskiego oraz komisji technicznej odbudowy stadionu, obejrzał stan dotychczasowych robót.

## Jachty akademickie na Odrze

Zebrał Akademickiego Związku Morskiego wyjechało obzrymia prac, jaką wykonano w roku ubiegłym.

Dziś Związek może być spokojny o kadry instruktorskie, ponieważ wyszkolono sterników i trenerów w liczbie około 40-stu osób. Remont sprzętu żeglarskiego gwarantuje, że w tym roku barwy AZM Wrocław często będą widziane na falach Odry.

Nowy zarząd AZM przedstawia się następująco:

Prezes T. Szpakowski — wicepre-

zes techn. T. Stopek, wiceprezes admin. K. Krauze, sekretarz T. Duce, skarbnik — M. Zebatówna.

Jako delegatów do Zarządu M. wybrano: mgr Zychewicza i mgr Piławskiego.

Do Komisji Rewizyjnej: Zychewicz, Piławski, Dziadek i Sawicki.

## Sport w kilku wierszach

Na obóz przed meczem Polska—Dania który odbędzie się 26 czerwca w Kopenhadze, kpt. zw. PZPN Alfus powołał następujących piłkarzy: Janika, Skromnego, Broma, Jandude, Barwin, Gedlka, Włodarczyka, Gejdziaka, Parpana, Waske, Suszczyka, Bobile, Cieślka, Alszera, Opyrche, Spodzieję, Grecza, Przychenkę, Barana, Blasiaka, Kubickiego.

Michalak I, znany bokser walbrzyskiego „Górnika”, zmarł przed paru dniami w Walbrzychu. Michałek był jednym z pionierów boksu na Dolnym Śląsku i założycielem sekcji bokserskiej „Górnika”.

Żaźnicki (Polonia W-wa) i Janeczek (IKS) prowadzą w tabeli strzelców 16 goli, mając na swym koncie po 7 strzelonych bramek.

## Dziękujemy za pamięć

Piłkarzom Rzem. Kup. KS „Burza”, którzy przesłał nam podrozbiennia z obozu wypoczynkowego w Szklarskiej Porębie, serdecznie za pamięć dziękuję

Redakcja

## Dość brudów!

„Sport” katowicki wydrukował „sensacyjny” artykuł nieznanego nam „własnego korespondenta”, atakujące w nieodpowiedzialny sposób słowniki panujące w sekcjach bokserskiej wrocławskiego IKS.

Nie będziemy dyskutowali na temat kryzysu w zasłużonym dla sportu dolnośląskiego Klubie, wierząc, że Zarząd IKS-u, w najbliższym czasie odpowie na pytania stawiane przez prasę i swoich tysięcznych zwolenników, jakich ma na Ziemiach Zachodnich.

Dziś poruszamy tylko sprawę obywatelnego paszwiła, obniżającego w oczach polskich czytelników fakt złożenia przez Wrocław 100 tys. zł na fundusz olimpijski.

Notatkę tę podajemy bez zmian.

W stolicy Dolnego Śląska głośno mówi się o tym, że ostatnie telegraficzne zadeklarowanie na fundusz olimpijski PZB 100.000 zł przez wrocławski zarząd okręgowy miało na celu odwrócenie uwagi zarządu górnego od niedołężnej i wykraczającej poza swoje granice działalności wrocławskiej.

Jest tyle podłości w tej insynuacji, że niechybnie paszkwilantem, który nadał ten „szlagier”, zamie się nie tylko DOBZ, ale WUKF i prokurator.

To już nie jest sprawa IKS-u, nasświetlona rzeczą niezgodną z prawdą przez autora notatki. To jest sprawa zarządu defraudacji funduszu społecznego, w celach co najmniej ciemnych.

Dla nas sprawa jest jasna: Wrocław pierwszy razśłał inicjatywę popartą pięknym i kosztownym gestem, wzywając do współzawodnictwa inne okręgi.

Nie wiemy dlaczego „Sport”, który jest piśmie fachowym i mającym na celu sprawy wyrobienia młodzieży, drukuje takie „sensacje”.

Jeśli „specjalnemu korespondentowi”, brakowało „szlagieru”, mógł pójść na boisko Pafawaga, gdzie 15-letniemu uczennikowi Karkowskiego atakowała rekord Polski skoku wżwyr, przekraczając pięk na wysokość 144 cm.

Zobaczyliby prawdziwie pięknym obraz: setki sportującej młodzieży. Rozumiemy, że za prawdziwie rycerską imprez, nie do starca takich „sensacyjek”.

Artykuł zatytułowany „Najch miasotwa interwencja konieczna”.

Słusznie. Prosimy o interwencję red. naczelnego tego doprawdy doskonałego pisma, żeby w interesie kultury fizycznej Dolnego Śląska i potrzebne pisma, zmienić wrocławskiego korespondenta.

Dr. Ostańkowski.

# Warszawa nadaje szuf... )



## CZĘŚĆ II

Leon Jodłowski postanawia opuścić Szwecję i udać się do kraju, gdzie czeka go wierna żona Helena. Jego wyjazd martwi niezmiernie młodszą bratanicę hr. Odottę—Monę.

Pili niedawno zdrowie Jodłowskiego. Zyczyli mu powodzenia na dalszej drodze istnienia...

Stary Odottę rozrzewnił się tak dalece, że otarł ukradkiem łzę.

Osnowski usłyszał przyjaciela — obydwa mieli mokre twarze.

Dziwni są ci Polacy. Wszyscy na nich patrzają. Stoją oto na rozstajach. Jodłowski opuszcza ich — ciągnie go zniszczony kraj rodzinny... Marzy o powrocie — o pracy w zmienionych warunkach.

Osnowski nie może oderwać się od Karina. Urzekły go entuzjastyczne zamierzenia Ericksona — ojca.

Na! Na! Na! Na! Na!

## POWIEŚĆ 165

### Jerzego Junoszy-Gzowskiego

Resztę życia poświęci handlowi cuchnącą ropą naftową. Zdobędzie majątek — i będzie zawsze z Karin.

Wybrzeże Szwecji, skaliste i sine od mgieł przedwiecznych, znikło na horyzoncie. Zapadło w morze. Wody i niebo stopiły się w jedną całość.

Koloryst pastelowy — seledyn, podmalowany złotem, fioletem i purpurą.

Wiatr w miarę oddalania się od ładu tężeje. Jest świeżo. Fala coraz bardziej kołysze „Ingrid”.

Wibracja motorów. Ciemny owal dynu opada na spienioną powierzchnię.

Nielitni pasażerowie na pokładzie. Jodłowski stoi na uboczu samotny.

Ludzie dziwnie przejęci ważnością chwili — wracają do ojezyny!

Polacy — Jodłowski — i ci wszyscy, co trzymają się burt, wystawiają rozpalone twarze na wiatr. Skończyła się dla nich wojenna epopea wędrowek po obcych ziemiach.

Wspomnienia szwedzkie — to dzień wczorajszy. Jutro pojutrze z morza wyłonią się znajome zarysy helskiej latarni i wzgórz.

— W domu!

Tymczasem zapada noc. Pasażerowie znikają w kajutach. Jedyne Leon, trzymając mocno poręcz, spogląda ponad chwiejącą się burtą ku zorzom zachodnim.

Stanął, szeroko rozkraczający nogi — tyłem do Skandynawii. W sercu ma wdzięczność za doznana dobroć — ale myśli rwie się już ku zatoce Gdańskiej.

„Ujęcie Wisły ukryte w mroku. Oczy na próżno starają się przebić gęstniejącą ciemność. Jest jeszcze bardzo daleko. Na spotkanie Leona płynie coś jasnego i świetlistego.

— Helena!

Jodłowski nie usiłuje nawet stłumić wzruszenia. Pisał do niej przed wyjazdem. (Korespondowali z sobą od pewnego już czasu). Spotka go w Gdyni.

Nerwy są napięte. Bałtyk kołysze. Jodłowski czuwa i myśli o żonie — o Polsce — o nowym życiu na ruinach starego.

Warszawa! Noc jest chłodna. Pierwszy dreszcz. Jodłowski z zalewa kładzie do kabiny.

## Rozdział LII PANORAMA GDYNI

— Gdynia!

— Już widać Gdynię! — ktoś woła. Ciemny masyw Kamiennej Góry rośnie w oczach. Na brzegu rozciąga Gdynia.

Statek ostrożnie płynie szlakiem niedawno oczyszczonego od min.

Na pierwszy raut oka widać, że Gdynia ocalała. Pasażerów ogarnia coraz ostrzejsze podniecenie. Zachowują się jak duże dzieci.

— Ludzie! — patrzcie — widać już ludzi na brzegu! — obwieszcza triumfalnie jakiś siwa jeźmiec.

(Dokończenie jutro)